

Sygn. akt I C 354/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 października 2016 r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Tomasz Makaruk

Protokolant -Kinga Klemarczyk

po rozpoznaniu w dniu 05 października 2016 r. w Zambrowie na rozprawie

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę 12.269,21 zł

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda K. P. kwotę 8.720,12 (osiem tysięcy siedemset dwadzieścia i 12/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 lutego 2016 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda K. P. kwotę 2.345,80 (dwa tysiące trzysta czterdzieści pięć i 80/100) złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Zambrowie) od pozwanego (...) S.A. w S. kwotę 1.404,40 (jeden tysiąc czterysta cztery i 40/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 354/16

UZASADNIENIE

Powód K. P. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od (...) S.A. w S. kwoty 12.269,21 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 lutego 2016 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż dnia 10 sierpnia 2015 roku w Z. doszło do uszkodzenia samochodu marki V. nr rej. (...), należącego do powoda K. P. z winy kierowcy posiadającego obowiązkowe ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanej. Pozwana dokonała wypłaty odszkodowania w wysokości 13.394,24 złotych, na co składa się odszkodowanie za szkodę w pojeździe w wysokości 10.779,39 zł oraz zwrot dodatkowych kosztów w wysokości 2.614,85 zł, ale zdaniem powoda kwota ta jest rażąco zaniżona w stosunku do niezbędnych i celowych kosztów naprawy pojazdu przywracających jego stan poprzedni (17.674,60 zł) i uzasadnionych wydatków na: holowanie pojazdu (707,25 zł), pojazd zastępczy (5.916,30 zł), usługę parkingową (1.365,30 zł).

W sprzeczności od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, wskazując, iż roszczenie powoda jest niezasadne. Żądanie dalszej kwoty, ponad już wypłaconą, jest zdaniem pozwanej, bepodstawne i bezzasadne. Z racji tego, że pojazd nie został naprawiony, pozwana wniosła o przyjęcie do wyceny kosztów naprawy uśrednionych cen stawek za robociznogodziny oraz uwzględnienie amortyzacji części zamiennych. W toku postępowania wniosła także o wyliczenie wartości szkody jako różnicy między wartością pojazdu przed szkodą a wartością pozostałości.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

W dniu 10 sierpnia 2015 roku w Z., w stojący na parkingu samochód marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), uderzył będący w ruchu samochód. Kierujący odpowiedzialny za przedmiotowe zdarzenie posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w S..

Po zaistnieniu przedmiotowego zdarzenia uszkodzony pojazd V. został odholowany na parking, a za tę usługę K. P. zapłacił 707,25 zł brutto. Z kolei za najem pojazdu zastępczego V. (...) nr rej. (...) od dnia zdarzenia do dnia 15 września 2015 r. zapłacił on kwotę 5.916,30 zł, przy czym stawka za jeden dzień wynosiła 159,90 zł brutto. Z kolei za usługę parkingową za ten sam okres została zapłacona kwota 1.365,30 zł.

Pomimo niezwłocznego zgłoszenia szkody, ubezpieczyciel sprawcy dopiero pismem z dnia 1 września 2015 r. przyjął na siebie odpowiedzialność za zgłoszoną szkodę i zaproponował wypłatę ustalonego przez siebie odszkodowania w wysokości 10.779,39 zł brutto.

Odwołanie K. P., poparte sporządzoną opinią prywatną wyceniającą szkodę w pojeździe na 17.674,60 zł, nie spowodowało zmiany stanowiska ubezpieczyciela sprawcy.

Na podstawie umowy kupna-sprzedaży z dnia 14 września 2015 r. K. P. sprzedał rozbite auto za kwotę 3.500 zł.

W dniu 10 lutego 2016 r. (...) S.A. w S. dopłaciło K. P. kwotę 2.614,85 zł brutto, na którą składały się: koszt holowania w wysokości 707,25 zł, koszt wynajęcia samochodu zastępczego na 11 dni w wysokości 1.760 zł, koszt parkowania za 4 dni w wysokości 147,60 zł.

Koszt naprawy uszkodzeń samochodu V. (...) powstałych 10 sierpnia 2015 r. wynosi 16.869,02 zł brutto. Zasadny jest też zwrot na rzecz K. P. kosztów holowania w wysokości 707,25 zł, najmu pojazdu zastępczego w wysokości 3.394,19 zł i kosztów parkowania w wysokości 1.143,90 zł. Uwzględniając kwoty uprzednio wypłacone, ubezpieczyciel sprawcy szkody zobowiązany jest jeszcze do zapłaty na rzecz właściciela samochodu V. (...) kwoty 8.720,12 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: częściowo opinie biegłych (...) z uzupełnieniem (k.93-110, 139-142, 152-169, 179-183), kalkulacje naprawy (k.24-30, 34-40), faktury (k.31-33), umowy (k. 41, 46), pisma (k.42-45), akta szkodowe.

Podstawę zasądzenia odszkodowania na rzecz powoda stanowiły przepisy art. 805 kc oraz art. 822 kc. W myśl art. 805 kc przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a zatem samo zaistnienie takiego zdarzenia aktualizuje obowiązek świadczenia ubezpieczyciela (art. 805 § 1 kc) wynikający z umowy ubezpieczenia OC (art. 822 § 1 kc) Obowiązek świadczenia ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia OC powstaje więc z chwilą powstania stanu odpowiedzialności cywilnej jego kontrahenta. (tak też wyrok SN z dnia 2004.02.12 V CK 187/03; Wokanda 2004/7-8/15).

Jak wynika z powyższego przepisu obowiązek wypłaty odszkodowania przez zakład ubezpieczeń nie jest uzależniony od faktu dokonania naprawy przez poszkodowanego, a nawet od samego zamiaru dokonania naprawy, albowiem osoba, której przysługuje odszkodowanie może wcale nie chcieć naprawiać uszkodzonego pojazdu. Takie też stanowisko zajmuje konsekwentnie Sąd Najwyższy, który w kolejnych orzeczeniach podkreśla brak zależności między obowiązkiem zakładu ubezpieczeń wypłacenia odszkodowania, a faktem dokonania naprawy (tak np. wyrok SN z dnia 27.06.1988 r. I CR 151/88; LEX nr 8894; wyrok SN z dnia 20.02.2002 r. V CKN 908/00; LEX nr 54365; wyrok SN z dnia 12.02.2004r. V CK 187/03; Wokanda 2004/7-8/15;) Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę również w pełni podziela ten pogląd.

Dlatego też nie może mieć żadnego znaczenia w sprawie okoliczność, iż powód sprzedał rozbite auto nie naprawiając go, co jest tym bardziej zrozumiałe, gdy weźmie się pod uwagę zaniżoną wartość odszkodowania wypłaconą przez pozwaną, za którą nie było możliwości dokonania naprawy uszkodzonego pojazdu. Przedmiotowa szkoda jest szkodą częściową, co było bezsporne pomiędzy stronami („Szkoda częściowa ma miejsce wówczas, gdy uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy, a koszt naprawy nie przekracza wartości w dniu ustalenia przez zakład ubezpieczeń tego

odszkodowania. Szkada całkowita występuje wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy, albo gdy koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkody” tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 lutego 1992 r. w sprawie I ACr 30/92; OSA 1993/5/32). Dlatego też nie było podstaw do dokonania wyceny szkody w sposób wskazany w piśmie pełnomocnika pozwanej z dnia 10 maja 2016 r. (k.122-123), jako różnicy między wartością pojazdu przed szkodą a po szkodzie, a więc jako szkody całkowitej. Na marginesie tylko wskazać należy, iż pozwana reprezentowana przez fachowego pełnomocnika nie przedstawiła żadnych dowodów na okoliczność, iż sama lub też inny podmiot proponował powodowi za rozbity samochód kwotę wyższą niż otrzymał on na podstawie umowy z dnia 14 września 2015 r.

Ponieważ pozwana nie uznawała, aby powodowi przysługiwała dalsza kwota ponad dobrowolnie mu już uprzednio wypłaconą, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych rzeczoznawców samochodowych na okoliczność ustalenia wartości szkody w pojeździe powoda powstałej w wyniku zdarzenia z dnia 10.08.2015 r., wskazania czy stawki wynikające z faktur (...) odbiegają znacząco od stawek obowiązujących na lokalnym rynku oraz udzielenia odpowiedzi na pytania pełnomocnika pozwanego sformułowane w punkcie 2 sprzeciwu.

W opinii z dnia 30 maja 2016 r. (...) S.A. ustalili wartość szkody w pojeździe V. (...) na kwotę 18.055,97 zł brutto, przyjmując do wyceny średnie stawki dla warsztatów (...) V. na poziomie 140 zł + vat za 1 rbg zarówno dla prac blacharsko-mechanicznych, jak i lakierniczych. Wskazali także, że stawka wynajmu pojazdu zastępczego wskazana w fakturze (...) jest zdecydowanie wyższa od stawek obowiązujących w ogólnopolskich firmach specjalizujących się w wynajmie pojazdów (według faktury stawka za jeden dzień najmu wynosiła 130 zł + vat, podczas gdy w firmie (...) było to 81,30 zł + vat, a w firmie (...) 96,75 zł + vat). Jeśli chodzi o stawki za usługę parkingową, to stawka z faktury nr (...) nie odbiegała znacząco od stawek parkingowych obowiązujących w firmach specjalizujących się w organizowaniu usług parkingowych. Biegli podali także, że w procesie likwidacji szkód częściowych, ustalenie czasu naprawy powinno być zgodne ze stosowanymi zasadami ustalania okresów, które uwzględnią rzeczywisty czas naprawy, a nie tylko technologiczny czas naprawy, który jest ustalany w oparciu o technologię producenta. Mając na uwadze całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a przede wszystkim okoliczność, iż pomiędzy wizytą rzeczoznawcy na oględzinach w dniu 13.08.2015 r. a przyjęciem przez pozwaną odpowiedzialności za szkodę upłynęło 19 dni, ustalili oni, że rzeczywisty czas naprawy w rozpatrywanym przypadku powinien wynosić 31 dni. Biegli wskazali także, iż w ich ocenie, czas najmu pojazdu zastępczego i czas parkowania był zasadny, albowiem dopiero po akceptacji kalkulacji naprawy i przyjęciu odpowiedzialności, powód mógł przystąpić do naprawy pojazdu. Zgodnie z żądaniem strony pozwanej rzeczoznawcy ustalili także wartość średniej stawki za roboczogodzinę przy braku wyboru warsztatu naprawczego dla prac blacharsko-mechanicznych i lakierniczych na 115 zł + vat. Odnosząc się do kwestii amortyzacji części, biegli podnieśli, że ze względu na brak możliwości wykonania oględzin pojazdu nie mogą sprecyzować rozmiaru amortyzacji na podzespoły, które brały udział w kolizji z dnia 10.08.2015 r. i posiadały wcześniejsze widoczne ingerencje blacharsko-lakiernicze.

W zarzutach do tej opinii, pełnomocnik pozwanej domagał się wyliczenia wartości szkody, jako różnicy między wartością pojazdu przed szkodą i po szkodzie oraz ustosunkowania się przez biegłych do stanowiska pozwanej, że do okresu uzasadnionego najmu pojazdu wliczyć można jedynie okres od dnia oględzin do dnia przekazania dokumentu potwierdzającego uznany zakres uszkodzeń. W opiniach uzupełniających (k.139-142 i 152-169) biegli podtrzymali swoje stanowisko o braku podstaw do ustalania wartości szkody w sposób wnioskowany przez pozwaną (które to stanowisko podziela Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, a o czym była już mowa powyżej), nie mniej jednak wartość samochodu przed szkodą ustalili na 24.000 zł brutto, a wartość pojazdu uszkodzonego na podstawie umowy sprzedaży na 3.500 zł brutto. Jednocześnie biegli podtrzymali swoje stanowisko co do ustalenia uzasadnionego czasu najmu pojazdu, podkreślając ponownie, że pozwana dopiero po 19 dniach udzieliła informacji dla poszkodowanego o przyjęciu odpowiedzialności za powstałą szkodę, co oznacza, iż poszkodowany do dnia otrzymania potwierdzenia o przyjęciu odpowiedzialności za powstałą szkodę, nie mógł naprawiać uszkodzonego pojazdu.

W kolejnych zarzutach do sporządzonej opinii uzupełniającej pełnomocnik pozwanej zarzucił zawyżenie wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym poprzez nieuwzględnienie korekty ujemnej w wysokości 5% z tytułu wcześniejszych napraw oraz niezasadne uwzględnienie korekty dodatniej za przebieg.

Odnosząc się do tych zarzutów biegli wskazali (k.179-183), że nie zastosowali korekty ujemnej, bo nie mogli wykonać oględzin pojazdu, a tym samym ocenić sposobu wykonania poprzedniej naprawy. Jeśli chodzi o korektę dodatnią podnieśli, że z materiału dowodowego nie wynika, aby drogomierz pojazdu był niesprawny, był wymieniany lub błędnie wskazywał przebieg, dlatego zastosowali tę korektę zgodnie z jej definicją i zaleceniami przedstawionymi przez producenta oprogramowania.

W kolejnym piśmie procesowym pełnomocnik pozwanej podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko, wzbogacając je o wcześniej niezgłaszany zarzut, że wartość pojazdu po szkodzie została przez biegłych zaniżona i domagała się zrewidowania stanowiska przez biegłych, a w razie gdyby dalej podtrzymywali opinię, zażądała dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu „z opinii innego biegłego z zakresu techniki samochodowej, gdyż dopiero kolejny biegły będzie w stanie potwierdzić słuszność zarzutów merytorycznych złożonych przez pozwaną”.

W ocenie Sądu opinie biegłych wraz z pisemnymi wyjaśnieniami do nich, zasługują na podzielenie, jako oparte na fachowej wiedzy i doświadczeniu biegłych, choć zastosowana w nich stawka za roboczogodzinę, wymaga, zdaniem Sądu, zmiany, o czym będzie mowa poniżej. W obszernych opiniach biegli szczegółowo odnieśli się do wszystkich zarzutów strony pozwanej. Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku pełnomocnika pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego i wnioski ten oddalił (k.195v). W myśl art. 286 kpc. Sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Z przewidzianej w powołanym przepisie możliwości sąd powinien skorzystać wówczas, gdy opinia jest niejasna, rozbieżna lub wewnętrznie sprzeczna albo gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstawy do oparcia się wyłącznie na opinii jednego biegłego. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie zaistniała taka potrzeba. Potrzeba powołania nowego biegłego nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony, dla której opinia jest niekorzystna. W przeciwnym razie sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony o powoływanie nowych biegłych dopóty, dopóki złożona opinia nie byłaby dla strony korzystna, co jest niedopuszczalne (tak m.in. w wyroku SN z 15.02.1974 r. II CR 817/73 Legalis nr 17759, wyroku SN z 05.11.1974 r., I CR 562/74 Legalis nr 18370).

Jednocześnie wskazać należy, iż wszystkie niezbędne dane przedstawione przez biegłych umożliwiły Sądowi dokonanie stosownych przeliczeń sporządzonej opinii w kwestii dotyczącej zastosowanych do wyliczenia szkody stawek za roboczogodzinę prac blacharsko-mechanicznych i lakierniczych. Znany jest Sądowi pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy, iż ustalenie wysokości szkody może nastąpić w oparciu o stawki za roboczogodzinę stosowane przez autoryzowane stacje obsługi. W niniejszej sprawie jednak stawka taka nie powinna być stosowana, albowiem jak przyznał sam powód, w autoryzowanej stacji V. wykonał on tylko wymianę rozrządu, a poza tym nie korzystał z usług takiego serwisu. Należy mieć także na uwadze okoliczność, iż w chwili zdarzenia samochód powoda miał już 9 lat i skoro przez tyle czasu nie był naprawiany w (...), ale w innych warsztatach, to do wyliczenia wartości szkody powinny zostać zastosowane średnie stawki za roboczogodzinę przy braku wyboru warsztatu naprawczego, które zgodnie z opinią biegłych (k.98) wynoszą po 115 zł + vat dla prac blacharsko-mechanicznych i lakierniczych. Zastąpienie stawki 140 zł + vat, stawką 115 zł +vat powoduje, iż: wartość robocizny zmniejsza się z 3.668 zł do 3.013 zł, koszty dodatkowe z 206 zł do 191 zł, zaś koszty robocizny przy lakierowaniu z 1.652 zł do 1.357 zł. Ogólne koszty naprawy bez vat-u wynoszą wówczas 13.714,65 zł, a z vat-em 16.869,02 zł (k.105).

Sąd podziela także wnioski płynące z opinii biegłych, a dotyczące rzeczywistego czasu naprawy, określonego przez biegłych na 31 dni i powiązaną z tym czasem długość okresu zasadnego najmu pojazdu zastępczego i usługi parkowania. Nie zrozumiałym jest próba przerwania na poszkodowanego kosztów zwleknięcia przez pozwaną z przyjęciem na siebie odpowiedzialności za szkodę. Zgodnym z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego jest wstrzymywanie się z podjęciem decyzji, co do naprawy samochodu do czasu ustalenia czy i w jakiej kwocie zakład ubezpieczeń pokryje szkodę, który to okres (19 dni) pozwana w ogóle pomija. W oparciu o opinię biegłych Sąd uznał

także, iż stawki za najem wynikające z faktury nr (...) są zdecydowanie zawyżone i ustalił średnią wysokość stawki za najem pojazdu, na podstawie stawek przywołanych przez biegłych w załączniku nr 2 do opinii na kwotę 89,02 zł + vat. Powoduje to, iż powodowi przysługuje z tego tytułu kwota 3.394,19 zł brutto. Przeciwno możliwości uwzględnienia do rozliczenia w całości przedmiotowej faktury przemawia także i to, że dotyczy ona najmu także za okres po sprzedaży pozostałości samochodu, a nadto wartość najmowanego samochodu wynosiła zgodnie z umową (k.41) 12.000 zł, przy stawce najmu za jeden dzień 159,90 zł. Ponieważ stawka za usługę parkowania (30 zł netto za dzień) wynikająca z faktury (...) nie odbiegała od stawek stosowanych na lokalnym rynku, Sąd uwzględnił ją w rozliczeniu (31 dni x 36,9 zł brutto). Z tego tytułu powodowi przysługuje kwota 1.143,90 zł brutto. Bezsorna pomiędzy stronami była należność za usługę holowania 707,25 zł brutto.

Mając powyższe na uwadze, należy stwierdzić, iż K. P. winien otrzymać od pozwanej kwotę 22.114,36 zł brutto. Ponieważ wcześniej pozwana wypłaciła mu już kwotę 13.394,24 zł, do wypłaty pozostała kwota 8.720,12 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od daty wniesienia pozwu, o czym orzeczono w punkcie I wyroku. Dalej idące żądanie, jako niezasadne, zostało oddalone w punkcie II wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, mając na uwadze wynik postępowania. Ponieważ powód wygrał sprawę w 71%, obciążało go 29% wszystkich kosztów, zaś pozwaną pozostałe 71%, co znalazło swoje odzwierciedlenie w punkcie III i IV wyroku.